

KURJER WARSZAWSKI.

D. 15. kwietnia. — Rok 1843.
Sobota.

N^o

102.

Jutro, Zmarłych: ZBAWICIELA.
Jutro i poitrze Kurjer nie wyjdzie.

Wesoła oile czas pozwał, bo nie ciągle świeciło słońce, czasami bowiem deszcz a nawet i śnieg padał, zaludniały się ulice odwiedzającymi po Kościołach Grób ZBAWICIELA. Wszędzie takowy wedle możności i zasobów miejscowych, był starannie ubrany, najwięcej zaś w kwiaty, w czem Kościoły *Kapucynów*, *DZIRCIATKA-JEZUS* i *Śgo KAZIMIERZA* odznaczały się zawsze. Znacne Damy od południa zasiadłszy stoliki kwesty, iaimużnę zbierały; wszystkie przy schyłku dnia miały przyjemność widzieć że ich starania nie były próżnemi, bo zebrane kwoty, są dowodem dobrych chęci i uczynków, o co w *Warszawie* nigdy trudno nie było. W kilku Kościołach wykonane pobożne pieśnią i muzyki na chwałę *BOGA*. Najliczniejsze zebranie utalentowanych osób było w Kościele *XX. Bernardynów*, pod dyrekcją Amatora, i *XX. Piłarów*, pod dyrekcją *P. Prohaczka*.

N. PAN 21go z. m. postanowił, iż pensja wyznaczona 1831 r., JPannie Emilji Hrabiance *Hauhe*, zamężnej Baronowej *Stachelberg*, a której wypłata ustąpiła z wejściem jej w związek małżeński, zamienioną zostaje na pensja dożywotnią.

Rada Administr. postanowiła, że Fulwark *Brojczewo-Sierpuly*, w Gub: Płoc., odłącza się od rzezczonej Gubernji, i włącza się do Gub: Augusto.

Radca Heroldji Dyrektor Kancelarji. Z polecenia Heroldji Królestwa Polskiego, w dalszym ciągu swego ogłoszenia z dnia 3 (15) Marca r. b., podaje do powszechnej wiadomości, iż na mocy decyzji Ogólnego Zebrania Departamentów Warszawskich Rządzącego Senatu, w d. 24 Marca (5 kwiet.) r. b. zapadłej, unanymni zostali za Szlachę dziedziczną, która nabyła tego stanu przed ogłoszeniem Prawa o Szlachectwie, PP. *Barold Ant.* herbu *Grzymała*. *Beczkoicz Ign.* h. *Beczka*. *Bieńkowska z Wolskich Salom.* h. *Jelita*. *Bogurski Fel.* h. *Ogonczyk*. *Bogusławski Stef.* h. *Pruss* imo. *Bogusławski Józ.* t. h. *Borkowska z Czernickich Mag.* wraz z synem *Janem-Wawrzyńcem-Józefem*, po niedy *Warszawiancu Buczowski* pozostającym, h. *Łabędź*. *Brzowska Paw.* h. *Nowina*. *Brzozowski Franc.* h. *Korab*. *Chądzeński Paw.* h. *Ciołek*. *Chądzyński Hip.* h. *Ciołek*.

Chmieliński Kazim. h. *Leszczyce*. *Chmieliński Ad.* t. h. *Chmieliński Korneli* t. h. *Choromański Mik.* h. *Lubicz*. *Choromański Fran.* t. h. *Dąbrowski Ant.* h. *Rawicz*. *Dąbrowski Mac.* t. h. *Dąbrowski Józef*. *Kalasanty h. Zagłoba*. *Drewnowski Ig.* h. *Junesza*. *Xiądz Drewnowski Florj.* t. h. *Frezer Aug.* h. *Alabanda*. *Gadomski Tom.* h. *Rola*. *Gadomski Leon* t. h. *Gierwatowski Paw.* h. *Szeliga*. *Gierwatowski Wojc.* t. h. *Gierwatowski Stan.* t. h. *Gierwatowski Józ.* t. h. *Gutkowski Wik.* h. *Rawicz*. *Gutkowski Ad.* t. h. *Gutkowski Fel.* t. h. *Gutkowski Tad.* t. h. *Jarmund Baz.* h. *Wierdeja*. *Jastrzębski Łuk.* h. *Sępowron*. *Jawornicki Ant.* h. *Gozdawa*. *Jordan Lud.* h. *Trąby*. *Jordan Józ.* *Lud.* t. h. *Kaczyński Bartł.* h. *Ponfan*. *Kaczyński Jan* t. h. *Karczewski Jan* h. *Jasieńczyk*. *Kawecki Ant.* h. *Gozdawa*. *Kierkowski Wład.* h. *Krzywda*. *Kleceński Baz.* h. *Strzemię*. *Kleceński Aug.* t. h. *Klimaszewski And.* h. *Sępowron*. *Klimaszewski Józ.* t. h. *Klimaszewski Hier.* t. h. *Chłz*. *Klimaszewski Anzelm* t. h. *Kochoński Stan.* t. h. *Kośmiński Józ.* h. *Lubicz*. *Kosztulski Kaiet* h. *Leszczyce*. *Kotowski Ant.* h. *Trzaska*. *Kotowski Roch* t. h. *Kotowski Jak.* t. h. *Kotowski Ig.* t. h. *Kotowski Tom.* t. h. *Kozicki Hip.* h. *Lubicz*. *Kruszewski St.* h. *Habdank*. *Kulesza Fran.* h. *Sępowron*. *Kulesza Józ.* t. h. *Kulesza Stef.* t. h. *Kulesza Mac.* t. h. *Kulesza Mich.* t. h. *Leszczyński Józ.* h. *Wieniawa*. *Łaski Ant.* *Ig.* *Henr.* h. *Korab*. *Łastowiecki Jan* h. *Laryssa*. *Maclarzyński Igu.* h. *Nowina*. *Machezyński Teod.* h. *Machwicz*. *Machezyński Mich.* t. h. *Machezyński Piotr* t. h. *Machczyńska Nima* t. h. *Malczewski Kornel* h. *Tarnawa*. *Markowski Leon.* h. *Bończa*. *Markowski Mac.* t. h. *Markowski Jan* t. h. *Markowski Jak.* t. h. *Markowski Józ.* t. h. *Mazowiecki Onuf.* h. *Dołęga*. *Mazowiecki Konst.* t. h. *Mazowiecki Floren.* t. h. *Miecznikowski Paw.* h. *Pobóg*. *Miecznyński Dunin Bonawen.* h. *Łabędź*. *Mieczyński Dunin Leon* t. h. *Mieszkowski Paw.* h. *Odrował*. *Moszczeński Stan.* h. *Łódzia*. *Nowowiecki Piotr* h. *Jastrzębiec*. *Nowowiecki Grzeg.* t. h. *Oldakowski Józ.* h. *Rawicz*. *Oldakowski Mat.* t. h. *Osiecka z Godowskich Katarz.* wraz z dziećmi: *Henrykiem*, *Antonim*, *Józefem*, *Marjaną* i *Karoliną Osieckimi*, w małżeństwie z niedy *Ignacym Osieckim* sponozonemi, h. *Jastrzębiec*. *Ożarowski Piotr* z *Alkantary* h. *Rawicz*. *Piechowski (z Kosbót Skoczek)* *Jan* h. *Monstern* czyli *Leliwa* z odmianą. *Piechowski (z Kosbót Skoczek)* *Józ.* t. h. *Piechowski (z Kosbót Skoczek)* *Karol* po *Janie* t. h. *Piechowski (z Kosbót Skoczek)* *Kar.* po *Stanisławie* t. h. *Pogorzelski Mat.* h. *Krzywda*. *Pogorzelski Kar.*

t. h. Radwan Winc: h. Radwan. Rakowski Józ: h. Kościeszca. Rakowski z Sadkowskich Kuneg; wraz z synem Władysławem, w małżeństwie z Tomaszem Rakowskim spółdzielny h. Trzywdar. Rościszewski Ant: h. Janusza. Rostkowski Wład: h. Dąbrowa. Rusiecki Józ: h. Rawicz. Ruszkowski Wład: h. Pobóg. Ruszkowski Ant: t. h. de Schoupe Apol: herbu tegoż nazwiska. de Schoupe Alf. t. h. Skorupka Ad: h. Slepownon. Stecki Jak: h. Radwan. Strzegocki Kaz: h. Przegonia. Strzegocki Wiktoryn t. h. Suszycki Waw: bez herbu. Świdorski Lud: h. Lubicz. Szaniawski Norbert h. Janusza. Szaniawski Buleś: Henr: t. h. Szaniawski Józ: Faustyn-Chwalisław t. h. Szaniawski Juliusz-Ludwik t. h. Szygowski na Szygach Teodor h. Trzaska. Szykowski z Biały Ant: h. Szreniawa. Szykowski z Biały Jan t. h. Ulatowski Wal: h. Jastrzębiec. Waśniewski Onuf: h. Boucza. Wądołkowski Jak: h. Grabie. Wądołowski Jan h. Lubicz. Wietcki Piotr Paweł Karol h. Leliwa z odmianą. Wietcki Ad: Ludwik: Ant: t. h. Wietcki Mich: Tom: t. h. Więckowski Marek: Józ: h. Pruss Imo. Wiunicki Jan h. Sas. Wnorowski Grzeg: h. Kościeszca. Wolski Kar: h. Rola. Wojzbun Stef: h. Grzymała. Zaborowski Kacper h. Rogala. Zawadzki Józ h. Rogala. Zdanowski Ezechiel-Florjan h. Belina. Ziobkowski Alex: h. Korczak. Znamierowski Hip: h. Gryff. Zebrowski Wal: h. Jasińczyk. Żółtowski Piotr: Ant: h. Ogończyk. — Warszawa d. 31 Marca (12 Kwiet): 1843 r. Wincenty Topor *Matuszewski*. Naczelnik Wydziału Kontroli, *Dorath*.

Pankracy *Jaroszewski*, pracujący w K. R. S. W. i D., lat 24 liczący, onegdaj został się z tym światem. Koledzy i Przyjaciele jego, zapraszają na exportację zwłok dziś o godzinie 4tej z południa z Kaplicy Kościoła XX. Bernardynów, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą. — Jak lat poprzednich i w roku bieżącym urządzi się staraniem Opiekunek i Członków *święcone dla Sierot* pod opieką Tow: Dobroczyńności zostających; proszeni są przeto PP. Majstrowie, u których Sieroty z tegoż Instytutu w terminie zostają, aby raczyli im pozwolić przybydź w dniu drugim Święta to jest w Poniedziałek o godz: Iszej z południa do Domu Towarzystwa Dobroczyńności przy ulicy Kraki-Przedmieście, by mogli z dawnymi kolegami złożyć dar BOŻY, który im OPATRZNOŚĆ przez Dobroczyńców udziela. — Księgarnia *Zawadzkiego i Weckiego* przy ulicy Krako-Przedm: Nro 415, odebrała nowe dzieło: *Obraz bibliograficzno-historyczny literatury i*

w Polsce, od wprowadzenia do niej druku po rok 1830 włącznie z pism Janockiego, Bentkowskiego, Ludwika Sobolewskiego, Ossolińskiego, Juszyńskiego, Jana Winc: i Jerz: Sam: Bantków, i t. d., wystawiony przez Adama *Jochera*. Sposzyt 12ty tomu III. Sposzyt I. Wilno, 1841, zł. 4. — Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono od R. B. zł. 5 gr. 18 dla Wychowawców Tow: Dobroczyńności, a Bezimiennie zł. 6 gr. 20 dla ubogich. — W Nrze 14tym *Ziemiannia* Tygodnika Rolni-Technol.; między innymi znajduje się: O uprawie kartofli iakóbowkami zwanych. Zwyczajny sposób gaszenia wapna. Sadzenie kartofli wysuszonych. — P. *Troester* okazujący teraz w zabudowaniu na Nalewkach obrazy *Dioramy* sławnego *Gropjusa w Berlinie*, otwiera drugą takąż *Dioramę* na placu Krasiańskim, która okazywana będzie nie tylko w dzień ale i wieczorem przy świetle sztucznem. Właściciel pragnąc interesujący ten i wszędzie z zadowoleniem przyjmowany rodzaj widowisk, uczynić bardziej jeszcze przystępnym, oznaczył dla *Dioramy* na placu Krasiańskim cenę zł. 2 na pierwsze a zł. 1 na drugie miejsce, dzieci zaś i służące na drugie miejsce płacą tylko połowę; obrazy będą okazywane następujące: *Góra Jungfrau* uważana z doliny *Ober-Hasli* w Szwajcarji; Wnętrze pałacu Dożów z schodami olbrzymiemi w *Wenecji*; Pożar Towru w *Londynie*; Klasztor Sgo *Antoniego w Padwie*; Grób Sty w *Jerozolimie* i Port *Genui*. Dla lubowników tych rzadkich teraz u nas po pierwszy raz okazywanych widowisk, donosimy jeszcze, że do oglądania *Dioramy* na Nalewkach, nie potrzeba koniecznie pogody zupełnej, albowiem przedstawiane w niej obrazy, bywają ogniami sztucznemi oświetlane; zaś *Diorama* zostaje i nadal, ale tylko na czas krótki, albowiem P. *Troester* zamysła wkrótce wyjechać. — *Fabryka Wyrobów Brązowych i Lamp J. Trouve* (Truwe), przeniesiona została z ulicy Wierzbowej z domu L. A. *Dmuszewskiego* z pod Nru 473, na Krakowskie-Przedm: naprzeciw Saskiego Placu, pod Nr 390, obok *Fabryki Nowotnego Srebra*. Taż *Fabryka* uwiadamia Szano: Publiczność, iż utrzymać Skład wszelkich Brązów złożonych w ogniu, iako

to: zegary stołowe, Żyrandole wiszące tak duże iak i małe, Kandelabry ściennie, Lichtarze, i t. d., Lamp tak z brązu iako i blachy rozmaitego gatunku, oraz Broni siecznej wojskowej, i Szpad cywilnych w różnych gatunkach. Ta Fabryka trudni się oraz pozłacaniem najnowszym sposobem, to jest: *or moulu*; przyjmuje także wszelkie obstalunki i reparacje. Wszystko to wykonywa w własnej Fabryce iak najtaniej, z iak największą starannością, gustem i elegancją. — W jednym z domów przy ulicy Piekarskiej onegdaj, *oberwał się Ganek* drewniany 2go piątra, przez czas uległy zniszczeniu, skutkiem czego 7mio-letnia Córka Właściciela domu, będąca w tym czasie na ganku, spadła na ziemię, i prócz niebezpiecznego rozbicia, złamała lewą rękę. — Wróciwszy z zagranicy, gdzie podróżował przez lat 3 dla wydoskonalenia się w swej sztuce, utworzył *Warsztat Krawiecki* przy ulicy Krakowskie-Przedm. pod Nrem 423, w domu W. Grossa; polecam się łaskawej Publiczności, zaręczając za śpieszne i dobre odrabianie powierzonych mi roboty. Stanis: *Śliwicki*, Majster Krawiecki. — Chociaż dziś jest połowa Kwietnia i 3ci tydzień wiosny, przeraża obraz zimy; śnieg pada od kilku godzin, i dziś może sankami udawać się będą niektórzy dla zwiedzenia Grobów.

Z Petersburga 22 Marca (3 Kwiet.). — N. CESARZ JMC, w skutku wynikłej kwestji względem praw podoficerów frontowych, którzy za dobrowolne zrzeczenie się awansu na Oficerów, po przesłuzeniu w swym stopniu przepisanego czasu, używają między innymi przywilejami sobie nadanymi, prawa noszenia srebrnego felcechu i uwolnienia od kary cielesnej bez sądu, zważając, że wyjątek od kary cielesnej stanowi jeden z najważniejszych przywilejów, któremi Żołnierze są wynagradzani za nieskazitelną służbę i dobrowolne zrzeczenia się stopnia oficerskiego, Najwyżej rozkazać raczył: 1) podoficerów, którzy rzekli się awansu na Oficerów i mają prawo noszenia srebrnego felcechu, nie skazywać na karę cielesną, nawet w wyrokach sądowych, lecz zamiast tego, pozbawiać ich naprzód srebrnego felcechu i innych przywilejów

im służących; karę zaś cielesną wymierzać nie inaczej, tylko po dopuszczeniu się przez nich nowych wykroczeń, po odjęciu już srebrnego felcechu; 2) nie inaczej pozbawiać ich tych felcechów, iak tylko w skutku wyroku sądowego i za Najwyższym zezwoleniem.

Z Wilna. — Po weselszym niż kiedykolwiek tegorocznym karnawale, ożywionym licznie zebraanymi sejmikowemi gośćmi, zabawy spokojniejsze rozpoczęły się u nas koncertem wokalnym Pani *Skibińskiej*, która w towarzystwie 3ch swych uczennic, z powszechnem słuchających zadowoleniem śpiewała piękniejsze wyjątki z dzieł *Belliniego*, *Rossyniego*, *Meierbera* i *Kurpińskiego*. Znałomy jest powszechnie głos i talent wyższego udoskonalenia Pani *Skibińskiej*; zaletą szczególniejszą jej śpiewu, jest nieporównana łatwość w modulacjach i przejściach z najmocniejszych tonów do harmonijnego, że tak powiem echa, tychże samych tonów: skarga iakby głośna, po niej płacz cichy, a smutek i tęsknota też same. Dobitność także, czystość, oraz przejęcie się myślą i uczuciem kompozycji, oznaczała w niej dojrzałą znajomość sztuki artystowską pewność swego głosu. Nie będziemy przechodzić rozbiorem szczegółowym śpiewanych sztuk, bo w wykonaniu wszystkich, iednostajnie znajdowalibyśmy zalety, z różnicą chyba wypływającą z upodobania w iednym lub drugim Autorze; nie możemy iednak zapomnieć ostatniego *All. Pollaka* z *Opery Purytanie* *Belliniego*, które Pani *Skibińska* z doskonałą pomocą swoich uczennic, z niewymownym wdziękiem i uczuciem odśpiewała: to też powtarzane za każdą sztuką oklaski, rozlegały się na końcu z uniesieniem, bo najsprawiedliwiej zasłużone były. (JPani *Skibińska* (Brodowiczowa) występowała w *Warszawie* w rolach gościnnych, z zadowoleniem tutejszej Publiczności).

Anglja. — Lord *d'Ashley* na posiedzeniu Izby niższej 3go b. m. przedstawił wniosek przeciw handlowi opjum. — Kapitan marynarki Robert *Fitzroy* mianowany Gubernatorem i Komendantem osady *Nowej Zelanji*. — P. *Aston* opuścił poselstwo w *Madrycie*, niewiadome jeszcze kto

(*)

będzie jego następcą. — P. *Everell* teraźniejszy Posel Stanów Zjednocz: w *Londynie* mianowany od swojego Rządu Posłem w *Pekinie*. — Z *Ameryki* donoszą o krwawej walce zaszłej 4go Lutego między Meksykanami a Jukatani pod *Kampasz*, pierwsi ponieśli klęskę dotkliwą; między poległymi znajdują się meksykański Jenerał *Andrade* i Syn Prezesa *Santany*. Jukatani chcą ogłosić się zupełnie niezawisłym. — 3go b. m. ogłoszono na giełdzie londyńskiej, iż Xże *Wellington* umarł w skutek ataku apopleksji; przekonano się jednak wkrótce że ta wiadomość była bezzasadną. — Jeden z bogatych Szykarzy portu w *Londynie* ogłosił, że w czasie nadchodzących Świąt Wielkanocnych, daruje butelkę tego napoju każdemu prawdziwie ubogiemu wyrobnikowi. Już zgłosiło się o ten dar 10,000 dowodzących że są istotnie ubogiemu, i że przez lat kilka a niektórzy i przez kilkanaście nie mieli w ustach żadnego napoju prócz wody. — Znowu aresztowano w *Londynie* człowieka, który miał zamiar kogoś zamordować, gdyż znaleziono przy nim nabity pistolet.

Belgja. — Minister prac publicz: P. *Demaisiers* (Demesjer) tymczasowo objął Ministerstwo wojny. — Xiążę *Dotgoruki* przybył do *Bruzzelli*.

Francja. — P. *Arago* 3go b. m. czytał w Akademii umiędności szczegóły o nowym komecie. Według najnowszych obliczeń, wykazano, że ten kometa nie wtargnął w atmosferę słońca iak poprzednio mniemano, wprawdzie zbliżył się tyle do niego, iż 27go Lutego był tylko od niego odległy o 5000 części odległości ziemi od słońca, ale prędkość jego biegu była tak silna, iż zdołała oprzeć się potężnej sile przyciągającej słońca. Kometa w przeciągu jednej sekundy odbywa mil 104. Odległość komety od ziemi wynosiła około 32 miliony mil; wszakże z przyczyny nadzwyczajnej długości warkocz, Astronomowie uczynili pytanie, czyśmy nie znajdowali się przez nieiaki czas w jego obrebie. Okoliczność ta miałyby miejsce, rzekł P. *Arago*, gdyby warkocz był 2 razy szerszy, jego długość sięgała aż za

punkt zajmowany przez ziemię, tylko jego szczupła szerokość nie zagarnęła nas w swój obręb.

Hiszpanja. — P. *Salamanka* odstąpił dzierżawę kopalni żywego srebra w *Almaden* Braciom *Rotszyld*. — Infant *Don Franciszek*, iako Deputowany, 29go z. m. przybył do *Madrytu*; w parę godzin po przybyciu, odbył przejazdkę w *Prado* w towarzystwie swojej Małżonki, starszego Syna i Córki; nie wzniecał jednak uwagi. — W *Lisbonie* ukazanie się komety, spowodowało między ludem zabobonnym rozmaite baśnie.

Otrzymałszy z *Berlina* następujący opis, z wznurzeniem życzenia aby w Kurjerze Warsz: był umieszczony. „22go z. m. odbyło się powtórzenie danego po pierwszy raz w pałacu królewskim 28go Lut: balu maskowego pod nazwą: „Festyn w *Ferrarze*.” Około 700 zaproszonych Gości napelnilo salon biały, gdzie znowu wykonano kadryle i przedstawiono żywe obrazy. W toku zabawy nie poczyniono żadnej zmiany tylko w orszakach masek i kadrylach uważano innych przedstawiających, którzy pod względem kostiumów odznaczyli się również iak swoi poprzednicy. W ogóle ten wieczór, z powodu mniejszej liczby Gości, przedstawił więcej przedmiotów do podziwiania tego prawdziwie czarownego festynu, a każda maska nie tylko zastanawiała bogactwem materji, kolorów i strojności kostiumu, ale nadto prawdą historyczną. Orszaki masek tchnęły duchem wytworności zgasłego Intendenta ienerał: Hrabiego *Brühl*; rzecby można, że jego Uczniowie przy tej okoliczności starali się usświetnić jego pamięć równym tryumfem iaki osiągnął urządzeniem festynu dworu „*Lillah Rouk*” 27go Stycz: 1822. Mianowicie obfite pole dla wyobraźni przedstawiały kostiumy 3go orszaku „Szukający awantur” i 4go „Wojsko *Sarracenów*”. W ciężkich zbrojach iako Rycerze najodleglejszych czasów ukazali się: *O land*, J. K. W. Xiążę *Wurtembergski*: *Astolfo*, Hrabia *Münster*; *Ruggiero*, Hrabia *Solms Laubach I*; *Rynaldo*, v. *Bonia*; i *Guido dz ki* Hrabia *Lynar*. Zbrojne podług połotu najśmielszej fantazji widzieliśmy: *Bradamante*, Hrabine *Blumenthal*;

Marfise, Pania *de Kanitz* i *Alerje*, Hrabina *Stolberg IV*. Z poetycznych utworów *Wielanda* ukazali się: *Medozo*, Xąż *Lieven*; *Norandyno*, Hrabia *Pourtales*; *Lucynz*, Hrabina *Stolberg III*; *Martano*, Xąż *Stourdza*; *Orygilla*, Hrabina *Stolberg II*; a mianowicie *Fjordispina*, Hrabina *Mulinen* z domu *Gurowska*. Szczególniej zaś świątynym był pochód *Wojsk Sarraceńskich* kończących orszak. W najokazalszym przepychu Monarchów wschodnich celowali: *Grandone*, Hr: *Mikołaj Gurowski* i *Serpentyno*, Hrabia *Neselrode*; niemniej odznaczali się: *Rymedonte v. Human*; *Sobryno v. Lebur*; *Marsyljo* Hrabia *H. Piückler*; a w najpiękniejszych zbrojach damasceńskich iasniali: *Radomonte*, Hrabia *Mulinen*; *Gradosso*, Hrabia *Czapski*; *Ferrago*, Hrabia *Radołiński*, i *Baluzante, v. Stabelski*. Wykonanie kadryłów i przedstawienie żywych obrazów, odbyło się z równą dokładnością, iak na pierwszym festynie, a gdy w końcu zabawy iak pierwszym razem oczekiwano ukazania się konnego kadryłu, wystąpił Trefniś dworu *Ferrary* i poprosił o pozwolenie przedstawienia bajki „*Lis zwany Reineke*.” Rozdano ozdobny program tej niespodzianki, której tytuł zniepospolitym dowcipem został w obrazku ułożony przez Hrabiego *W. Pfeil*. Niemniej piękny talent w rysunku Hrabiego *W. Perponcher* okazał się w szkicach otaczających mowę Trefnisia układu Pana *v. Lauer*. Teraz w uroczystym pochodzie wystąpili przedstawiający bajkę, iako to: kogut i małpa, lampart i kruk, lew z lwicą, żuraw i koza, gęś i bocian, wrona i wilezyca, kot i papuga, piesek i wilk, zając i królik, zając i niedźwiedź, lis z swemi Zmami, koń i lis, jelen i *dogga*, baran, iannik i kozielec. Wszędzie ubiory były trafne i z prawdziwym humorem zastosowane; żalowano tylko, iż pantomima wesołej farsy widzom zbyt mało zostawiała czasu do zabawiania się szczegółami kostiumów zwierząt, gdyż widowisko trwało krótko. Nastąpiły tańce zakończone ucztą, i tak powtórnie zakończył się festyn królewski, któremu niezmordowane trudy Intendenta ieneckiego Hrabiego *Redern*, trwały zapewniły pamięć, i chyba tylko to życzenie jeszcze

zostało: aby ten festyn we wszystkich swych szczegółach został w obrazach ogłoszony.

Rozmaitości. — *Przewodnik Napoleona*, nazwiskiem *Dorsaz*, który nabył nieiako znaczenie historyczne z powodu ocalenia życia *Napoleona* na przejściu przez górę *Sgo Bernarda*, umarł w wiosce *S. Piotr* w Szwajcarii, gdzie był znany pod nazwiskiem *Przewodnik Bonapartego*. *Dorsaz* na sławnej przeprawie armji francuskiej przez górę *Sgo Bernarda* dodany był za przewodnika *Napoleonowi*: około półtory mili za wioską, muł na którym jeździł sławny Jenerał potknął się i wpadłby niezawodnie w przepaść obok ścieżki, gdyby nie przewodnik trzymający się ciągle między przepaścią a ścieżką, przez zręczne poruszenie nie był zapobiegł nieszczęściu; *Napoleon* rozmawiając później z *Dorsazem*, badał o jego stosunkach familijnych, a nakoniec zapytał, co byłoby jego życzeniem. Przewodnik odpowiedział, że najgorętszem jego życzeniem jest posiadać domek, że już oddawna stara się przez oszczędność dojść potrzebnej na to summy, i że teraz kapitał jego mało co wzrasta. *Dorsaz* nie wiedząc że rozmawia z *Bonapartem*, a mniemając że to iaki inny Jenerał któryby może zechciał zabrać go zbyt daleko, skrył się przy najpierwszej sposobności, i mimo najściślejszych poszukiwań nie zdołano go znaleźć. Około 6 miesięcy po bitwie pod *Marengo*, *Napoleon* wydał rozkaz *Laudamanowi* wysledzić *Dorsaza* i dostawić mu sumę na kupienie domku. — Teatr opery w *Berlinie* zostanie przebudowany; miejsca na partérze będą amfiteatralnie wzniesione. — 18go z. m. podczas baletu w teatrze w *Lugdunie*, zapaliła się suknia *Tancerki*, która zanadto zbliżyła się do kanału. *Ime Dany* będące na scenie, uciekły ze strachu; tymczasem *Maszynista* przybiegł z zakulis i płonąca *Artystkę* oblał wiadrem wody. *Tancerka* jeszcze żyje ale jest śmiertelnie oparzoną. — *Robotnicy* niedawno rozbijając skałę granitową pod *Stevenson* znaleźli w środku ogromną ropuchę, bardzo podobną do gatunków teraz znanych. Z początku ta istota, może przedpotopowa, zdawała się bez życia, ale powoli za-

szęła oddychać, a w końcu ruszała się iakby nie cierpiała. — Tancerka opery w *Paryżu* Panna *Forster*, bardziej znana z siły niż gracji, zapytała Pannę *Defazet*, co sądzi o iej długotrwałym piruecie? „Ach Pani odpowiedziała uszczypliwa Artystka, widziałam gąskę, która jeszcze dłużej stoi na iednej nodze.”

CONSERVATEUR ŻOŁADKA, RACAHOUT ARABSKI.

Przedziwny wzmacniający środek ten, uznanym został przez Radę Lekarską Cesarstwa, i sprzedaż takowego Właścicielowi Pannu *H. Genot* w *Petersburgu* zamieszkałemu zezwolona. **RACAHOUT ARABSKI**, jest bardzo przyjemnego smaku; zatem korzystnie przy śniadaniu Kawę lub Czekoladę zastąpić może, nie będąc ani rozgrzewiającym, ani też niestrawnym. Przez swoje łagodzące i pożywne własności, powraca stracone siły, a nawet przyczynia się do dobrej tuszy; w ogóle polecanym zostaje Starcom, Kobiętom i Dzieciom; szczególnie zaś osobom cierpiącym na słabość piersiową lub żołądka. Regularne codzienne użycie takowego, wzmacnia tak nadzwyczajnie organ do trawienia, że wszelki rodzaj pokarmu, który w ciągu dnia użytym bywa, z łatwością trawionym zostaje. Pokarm ten jest w proszku w fiaskach, pozwala się bez obawy zepsucia przechowywać iak najdłużej, a śniadanie przygotowane z tego, będąc bardzo przyjemnego smaku i zbawiennego skutku, jest tańsze od Czekolady. Każda fiaska opatrzoną jest sposobem użycia takowego iakoteż nazwiskiem Właściciela sekretu *H. Genot*. Cena fiaski złp. 15. Znajdnie się w Handlu pod firmą *M. Grosse* przy ulicy Miodowej pod filarami.

PRZYJECHAŁI DO WARSZAWY.

Żempicki Wik: Oby: z *Zalesia*; *Suminski Walen*: Oby: z *Obrębka*; *Uszyński Fran*: Oby: z *Brzesk*; *Okecki Jak*: Dz: z *Babska*; *Sliowski Lud*: Assesor Tryb: z *Radomia*; *Tomaszewski Józ*: Pisarz Sądu Pok: z *Opoczna*; *Leski Mich*: Oby: z *Główna*; *Gostomski Konst*: Ass: Sądowy z *Mławy*; *Kraśnicki Józ*: Oby: z *Woli Korabiewskiej*; *Niewęłowski Jerzy Dz*: z *Rzeczycey*; *Rożański Xawc*: Urzęd: *Górnicy* z *Radomia*.

DONIESIENIA.

DOBRA ZIRMIAKIE CELIGOW w Okregu *Rawskim* Gub: *Mazowieckiej*. w bliskości miast: *Rawy*, *Skierniewie* i *Łowicza* położone, sprzedane zostaną przez licytacją publiczną sądową w drodze działów, w miejscu posiedzeń Tryb: Cyw: Gub: *Mazowieckiej*, przed *W. Piotrowskim* Sędzią Delegowanym tegoż Trybunału odbyć się mającą, a to w dniu 5 (17) *Maja* r. b.

iako w terminie do ostatecznego przysądzenia wyznaczonym. Zbiór objaśnień i warunków sprzedaży przeznaczony być może w Kancellarji *Pisarza Tryb: Cyw: Gub: Mazowieckiej* Wydz: III, iako też u popierającego sprzedaż, *Franciszka Brzezińskiego* Mecenasa *Obroncy* przy *Senacie*, w *Warszawie* przy ulicy *Nalewki* pod Nr 2242 zamieszkałego.



KARYTO-KOCZ z 4ma oknami spuszczanymi w korpus, z *Fabryki Wrocławskiej*, mało używany, jest do zbycia przy ul: *Pawiej* Nr 2352, w podwórz.

OSOBA nie nadto młodym, ani podeszłym wieku, iest potrzebna do dozoru *Ciemnego* i *Słabego*, z pewnemi i niezawodnemi kwalifikacjami przywiązaniem do tego stopnia. *Wiadomość* przy ulicy *Pawiej* Nro 2352, w podwórz.

DOBRA składające się z 4ch *Folwarków*, oraz *Miasta*, położone mil 4 od *Warszawy*, są do wydzierżawienia od *Sgo Jana* r. b., czyli to w ogóle, albo częściowo. *Informacja* udzieloną zostanie w *Kancellarji Notaryalnej* na *Tłumackim*, w domu dawniej *Ossolińskich*.



Przy ulicy *Leszno* Nro 726, w podwórz na lewo, w oficynie nad *Kaptoorem Strężeń*, iest do sprzedania **PANTALJON** mahoniowy o 6 1/2 oktawy, w dobrym stanie, z listwą stalową. Tamże dowiedzieć się można o *Pantaljanie*, który jest do wynajęcia. *Wiadomość* u *Struża* w bramie.

W roku 1852 w mieście *Gubernjalnym Kielcach*, *Matka* moja *Petronella Kubička*, 9 letnią podówczas *Córkę* swoją a moję *Siostrę* *Marjannę*, pozostawiła na opiece u podówczasowego *Prezydenta*, który otrzymałszy *Emeryturę*, wyjechał z *Kielc*; z troskliwości *Braterskiej* chcąc o pobycie tej *Siostry* *Marjanny Kubičkij* dowiedzieć się, usuprzejniej upraszam ją samą lub kto o niej ma wiadomość, sześc pod moim adresem i na koszt do *Warszawy* przy ulicy *Chmielnej* Nro 1525, łaskawie raczył uwiadomić. — *Wojciech Kubički*.



Para **KONI** karych po lat 6, zupełnie zdrowych; **CHOMONTY** *Krakowskie* nowe; para **CHOMONT** *angielskich*; **BRYCZKA** na *reporach*, niekryta, sukmem wyłożona, z *fartuchami*, nowa; tudzież **BRYKA** kryta *rosyjska* z wszelkimi *rekwizytami* *fabryki* *Tulskiej*, mocno zbudowana, zdadna do dalekich podróży; są do sprzedania przy ulicy *Nowe-Miasto* w domu Nr 323. *Stangret* *Paweł* okaże i wskaże *Właściciela*.



KON zabłąkany ujęty został. *Właściciel* za udowodnieniem i zwróceniem kosztów utrzymania, odebrać go może od *Rządy* *Hotela* *Wileński*, na *Tłumackim*.

Niżej podpisany, Wynalazca płynu wygubiającego na zawsze odciski bez bólu, zawiadomia Osoby interesowane, że nadal w tenże samem mieszkaniu, to jest przy ulicy Śgo Jana Nr 13, zostaje. Jau *Gębicki*, były Chirurg Powiatowy.

W Magazynie domu handlowego Piotra Steinkeller, przy ulicy Trębackiej pod Nr 638, jest do sprzedania partja **OBRAZÓW**, niemniej partja **PŁÓTNA** i **SERWET** nieblichowanych. Wiadomość w Kancelarzu tegoż domu handlowego.

Bank Polski. Podaie do wiadomości, że wd. 3 (15) Maia r. b. i następných, o godzinie 10ej z rana, rozpocznie się w Sali Giełdowej licytacja, na wyprzedż kosztowności zastawionych w Banku, a nie wykupionych w terminie. Właściciele przeto zastawów, którzy na terminie nie zgłosili się dla uzyskania dalszej prolongacji, zechcą dopełnić takową w Kancelarzu Banku najpóźniej do włącznie dnia 28 Kwietnia (10 Maia) t. b. Po dacie tej, żadna prolongacja zastawów nie będzie miała miejsca, i tylko wykupno dozwolone być może. — Prezes Radca Tajny, *J. Tymowski*. Sekretarz Jlny, *Eubkowski*.

W dniu 14 (26) Kwietnia r. b. o godz. 9ej rano i dni następných, odbywać się będzie sprzedaż dobrowolna przed podpisanym Reientem w Warszawie w domu Nro 1070 przy ulicy Królewskiej położonym, następujących przedmiotów: Sreber stołowych, Brązów. Porcelany rozmaitej, Kryształów, Naczyni paterowanych, Tabakierki złotej, Sprzędet i naczyni tualetowych, Obrazów olejno malowanych, Materji, Biblijoteki, i innych rozmaitych przedmiotów, a to wszystko za gotowe pieniądze więcej dającymu. *J. Noskowski, R. K. Z.*

Na Święta Wielkanocne polecam mój **SKŁAD WÓDEK GDAŃSKICH i LIKWORÓW**

wystających, z Dystrylarni przy ulicy Krochmalnej Nr 1116, znanych z dobroci i dla tejeż cenionych. Przytem zwracam uwagę na nowy rodzaj Wódki **KUEMEL** fabrykowanej na sposób rygijski, smakiem przechodzące wszelkie inne tegoż gatunku. Osoby zyczące oglądać Dystrylarnię moją przy ulicy wspomnianej dla przekonania się o jej starannem urządzeniu, mają każdego czasu przystęp wolny.

L. B. Lipkau, przy ulicy Miodowej Nr 486 pod *Eososiem*.

angielska, i wszelkie wygody. Bliższa wiadomość u Właściciela domu.



Zginęta **LORYNETKA** złota, (Okulary ręczne składane) na wstążeczce czarnej. Łaskawy Znalazca raczy złożyć w Drukarni Kurjera, za nagrodą złp. 20.

Mam zaszczyt donieść Szanownej Publicznosci, iż w nowo otworzonej Fabryce moiej przy ulicy Zabiej pod Nrem 950 lit: B, dostać można Narzędzi Ostrych w różnych gatunkach, iako to: **NOŻY, NOŻYCEK, SCYZORYKÓW**, it. p., za cenę pomierną, zaręczając za ich dobroć. *Antoni Peter, Młodszy.*

W mieście Biało-brzegach nad Pilicą, na trakcie bitym Warszawsko-Krakowskim położonych, o mil 10 od Warszawy odległych, jest do wydzierżawienia od Śgo Jana r. b. **AUSTERJA** w największym porządku będąca, i iak najwygodniej urządzona, tak dla podróźnych iak i dla dzierżawiącego. Dowiedzieć się o warunkach dzierżawy w prowencie dóbr Suche, tuż pod Biało-brzegami leżących.

DYSTYLACJA H. MOMBBER z GDAŃSKA (przy ulicy Długiej pod Nr 557 w domu Potkańskich teraz Piotrowskiego), poleca się Szan: Publicznosci na nadchodzące Święta z swym wyborem wystających **KREM, LIKWORÓW i WÓDEK** Gdańskich.

INSTYTUT

Naukowy gorzelnictwa w Leuchtenbergu pod Berlinem

Podaje do wiadomości, iż podług najkorzystniejszej metody, udziela naukę gorzelnictwa w sposób najłatwiejszy i gruntowny. Aparaty w Instytucie tym tak są urządzone, że uczący się (wyjąwszy robót surowych do Parobków gorzelnych należących) całą czynność sam skuteczniać może, przez co nabywa prawdziwą znanomość praktyczną, i pobiera wykształcenie teoryczne. Przy wadze Zboża, mierze Kartofli, i akuratność jest zachowana, zgoła wszystko co tylko gorzelnictwa dotyczy w sposób najlepszy i najłatwiejszy w Instytucie tym skorzystać można, w czem Instytut powołuje się na świadectwa posiadaczy gorzelni, którzy sami w nim się kształcili, lub Gorzelnych z niego mają. Chcący wejść w stosunki z przełożonym powyższego Instytutu, zechcą listy swoje franko przesyłać pod adresem Doktora *W. Keller* Aptekarza lej klasy, wydawcy gorzelnictwa, według najlepszej metody Przełożonego Instytutu Naukowego Techniczno Rolniczego w Leuchtenbergu pod Berlinem.

Z powodu wyjazdu, są do nacięcia każdego czasu, przy ulicy Nowolipki w domu Lebisza Nro 2302 lit: A B, naprzeciw pałacu Komisji Spraw Wewnętrz., na I szem piątrze, 4ry **POKOJE** z Balkonem, Kuchnia



W Sklepie Ubogich, sprzedają się WINA Francuzkie: BORDO białe i czerwone butelka zł. 2, GRAVES zł. 2 gr. 15, HO SOTERN i HO PRENIAC zł. 3 gr. 15, St. ZULJEN zł. 3, SZATO MARGO i SZATO LAFIT zł. 4, Burguńskie NUI zł. 4, HOCHHEJMER zł. 5, JOHANISBERGER zł. 6, JOHANISBERGER AUBRUCH zł. 8, WEGIERSKIE butelka zł. 4, 5 i 6, MADERA zł. 4 gr. 15, LUNEL zł. 4, PORTWEJN zł. 7. Kupującym przynajmniej za zł. 25, 10 od 100 bonifikuje się.

Serafin Rakowski FABRYKANT RAM Złoczonych, przeniósłszy swą pracownię z domu Maleza, na ulicę Senatorską w domu Świąteczniczych Nr 463, obok Ratusza, wprost Teatru Wielkiego; poleca się swymi wyrobami według wzoru z Drezna i Berlina, świeżo otrzymanych.

Do Sklepu Ubogich nadeszły różnej szerokości BANDAŻE; także jest do sprzedania PORTER krajowy wystawiały w dużych, średnich i małych butelkach.

KOCZOBRYK w najlepszym stanie, mocno zbudowany, zdający do podróży, jest do sprzedania w domu Nro 647 i 8 przy ulicy Przejazd; miejscowy Struż wskazuje.

W Dobrach o mil 3 od Warszawy odległych, w których znajduje się do 40 włók Lasu, a tem samem w pastwiska obfitujących, jest 50 włók gruntów otwartych do wyczynszowania, z dniem 1 Lipca r. b., pod korzystnymi warunkami dla Kolonistów. Pretendenci powezma dalszą informację w Warsz. pod liczbą 605 przy ul. Bieleńskiej na 1 piętrze, o godz. lej każdego dnia. — Ktoby miał chęć wypuszczenia w dzierżawę DOBRA, za cenę roczną do 18,000 złp., albo kilka pomniejszych DZIERZAW po 6,000 złp.; także otrzyma wiadomość o potrzebujących onej.

Osoba zdolna, lat 48 mająca, od lat wielu już to ADMINISTRACJĄ, już to ZARZĄDEM znacznych w krain i zagranicą DOBR, w których różne mieściły się Fabryki, trudniącą się, czego w razie potrzeby chlebniemi do wodami urzędziwistni, przyjąć może także OBOWIĄZKI na ugadzający się pewny wyciąg intraty, lub też z przewyżki onej pewnego Procentu, stawem, jak się ułożyć da, a to od Sgo Wojciecha lub też od Sgo Jana r. b., z zabezpieczeniem interesowanych Właścicieli Dóbr czysto hipoteczną kaucją, która konkurujący na żądanie stawiać jest w stanie. Bliższą w tym względzie wiadomość pod Nr 2623 przy ulicy Białoścórniczej, u Właścicieli domu, Szanowni interesienci powziąć mogą.

W dobrach Ozorów mianowicie w Folwarku Ozorów Gub. Podlaskiej Pow. Siedleckim położonych, dwie mile od Miasta Kałuszyna, przy szosie Brzesko-Litewskiej, o 2 mile od Siedlec, jest do sprzedania w znacznej partji NASIENIE KONICZYNY czerwonej, w

przeszłej jesieni zebranej, w gatunku doskonałym, po pomiernej cenie. Osoba życząca sobie takowego nabyć, raczy się zgłosić do Dzierżawcy Dóbr Ozorów, przez Kałuszyn.

Do Składu Wyrobów Glinianych Agnieszki Radomskiej, w Dworze Gościowym pod Nr 125, nadszedł transport GARNKÓW Częstochowskich białych, zielono szklonych. Tamże jest do sprzedania MASZYNA do filtrowania wody; oraz przyjmują się obsłudki na także Maszyny.



Dnia 22 z. m. o godz. 8 rano z domu Nr. 3 przy ul. Sgo Jana, wybiegł WYŻEL z jedną odmianą na przodzie lewej nogi, a trzema na grzbiecie, część lewego ucha wyrwana, na czole strzałka meta. — Łaskawy znalazca, do którego by się pies ten przybliżał, raczy pod powyższy Numer na zgwie piatno od frontu o takowym domieść, a przed wdzięczności, żądanej nagrodę otrzyma.

Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w południe ciepła 1. TEATR WIELKI. Poittrze, 10ty raz *Sejzioro Wieszczeck*. JP. *Troszel* Uczeń szkoły śpiewu i dramaty, przedstawi rolę Barona.

TEATR ROZMALTOSCI. Poittrze, 34ty raz *Krzyżyk złoty* Iszy raz *Pierwszy Hoździat*.

IGRZYSKA na placu Krasińskim.

Poittrze w POWĄZKACH w ORANŻERJI, Panny Szydł grać i śpiewać będą.

Poittrze w Salonie P. Ohma, za Wolskimi rogatkami, Muzykalna Zabawa, pod Dyr: JP. *Szyndlera*.

W nadchodzące Święta Wielkanocne; w *Kaskadzie* za Marymontskieni Rogatkami, dla uprzyjemnienia Łaskawym Gościom chwil wolnych, grać będzie od południa TERCET z Czeskiej Pragi. *A. Bertram*.

Poittrze na Wiejskiej Kawie, MUZYKALNA ZABAWA pod Dyrekcją JP. *Daneckiego*, od godziny 2giej z południa; a od god: 7mej w Kawiarni przy ulicy Trebackiej, obok domu W. Steinkellera.

OGRÓD WIEJSKI.

Podpisany ma zaszczyt d. nieść Szano: Publiczności, iż przy ulicy Mokotowskiej pod Nr 1757, tak zwany Ogród Wiejski, Dziś otwartym został. Właściciel takowego nie szczędził kosztów, aby uprzyjemnić Spacer Szano: Publiczności. Przytem poleca się z Kuchnią, Piwnicą i usługą urzędową w najlepszym porządku. Osoby życzące sobie zanowić Biesiadę, znajdą osobne Pokoje do tychże urzędzone.
Józef Bruckalski